

RECENZJA

Kamil Rędzia, *Strzelcy moskiewscy w latach 1550-1723*

Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2018, 119 s.

ISBN: 978-83-788-9610-4

Monografia naukowa pt. *Strzelcy moskiewscy w latach 1550-1723* autorstwa Kamila Rędzi opisuje dzieje tej jednostki wojskowej działającej na terenie Rosji w XVI-XVIII w. Jak twierdzi autor, praca została zrecenzowana przez pracowników Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dr. hab. Jacka Chachaja oraz prof. Cezarego Tarachę, a ewentualne błędy skorygowano dzięki ich pomocy, w związku z czym czytelnik może mieć pewność co do wartości naukowej monografii¹. Kamil Rędzia określa się jako historyk, poeta i aktor, natomiast nic nie wspomina o swoim wykształceniu kierunkowym, jednakże sposób napisania pracy i źródła, na których się opiera, mogą utwierdzić w przekonaniu, że spełnia ona standardy pracy naukowej.

Autor w dużej mierze oparł pracę na tekstach źródłowych, których wykorzystał 37, z czego większość jest obcojęzyczna, głównie w języku rosyjskim. Wśród opracowań można znaleźć bardzo wiele pozycji napisanych po rosyjsku, a także publikacje w językach polskim oraz angielskim. Znajomość języka rosyjskiego z pewnością bardzo ułatwiła badania nad dziejami strzelców, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że jest to pierwszy polskojęzyczny opis losów tej jednostki, co z pewnością stanowi ogromny atut niniejszej monografii. Kamil Rędzia posługiwał się podczas pisania pracy głównie źródłami wydanymi oraz opracowaniami. We wstępie wymienia jako najważniejsze z nich relacje cudzoziemców przebywających w Rosji², listy, kroniki i broszury, natomiast źródła inne niż wymienione powyżej mają charakter uzupełniający. Warto zwrócić tutaj uwagę na brak rękopisów i dokumentów, które nie zostały wydane. Ich wykorzystanie, przy dobrej kwerendzie źródłowej, z pewnością mogłoby wywrzeć pozytywny wpływ na jakość opublikowanej monografii.

Praca składa się ze spisu treści, wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, zamieszczonych map, spisu rycin i map oraz bibliografii. Książka wydana jest w miękkiej oprawie, możemy znaleźć w niej dużą liczbę map oraz ilustracji. Przypisy są zamieszczone w dolnej części

¹ K. Rędzia, *Strzelcy moskiewscy w latach 1550-1723*, Oświęcim 2018, s. 9.

² *Ibidem*, s. 4-6.

każdej strony. Uwagę zwraca to, że są ponumerowane w dość dziwny sposób, bowiem na każdej stronie rozpoczynają się od 1. Nie byłoby to problemem, gdyby nie fakt, że zdarzają się sytuacje, jak np. na s. 29 i 30, że opisywany wcześniej układ został zaburzony i numeracja przypisów jest zwyczajnie kontynuowana, za co nie należy oczywiście winić autora, lecz wydawnictwo. Kolejnym uchybieniem z jego strony jest brak indeksu osobowego oraz indeksu geograficznego, które mogłyby mieć spore znaczenie, zwłaszcza kiedy mówimy o okresie ponad 170 lat oraz szerokim zakresie terytorialnym Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i obszarze działania strzelców.

Jeśli chodzi o ilustracje, to brak w tej kwestii większych zastrzeżeń, szkoda jedynie, że wszystkie z nich są czarno-białe. Natomiast pewne niedociągnięcia można zarzucić zamieszczonym mapom. Nie zostały przedstawione mapy dotyczące walk Moskwy z Rzeczpospolitą w XVII w. oraz w czasie wielkiej wojny północnej, które zostały dość dobrze opisane w tekście. Ponadto mapy są załączone na końcu pracy, podczas gdy w wypadku opisywania działań wojennych lepszym rozwiązaniem byłoby zamieszczenie ich przy odpowiednich rozdziałach i podrozdziałach. Jakość map nie jest też najwyższa, o czym mogą świadczyć widoczne piksele na mapie opisującej przebieg wypraw kazańskich Iwana IV³.

We wstępie autor wymienia najważniejsze źródła historyczne, którymi się posługiwał, pokrótce zaznajamia czytelnika z historią historiografii rosyjskiej dotyczącej losów strzelców oraz zapoznaje go z układem pracy. Zwraca także uwagę na różnicę w datacji wydarzeń w Rosji stosującej kalendarz juliański i w krajach stosujących kalendarz gregoriański. Z tego względu autor używa jedynie dat podanych bezpośrednio w źródłach lub publikacjach naukowych⁴.

W pierwszym rozdziale zatytułowanym *Początki formacji i jej rozwój* Rędzia opisuje powstanie jednostki strzelców. Zaczyna od krótkiego opisu wojska moskiewskiego do połowy XVI w. Następnie płynnie przechodzi do roku 1550 jako daty granicznej utworzenia jednostki strzelców oraz charakterystyki ich organizacji, umundurowania i uzbrojenia. W ostatnich trzech podrozdziałach opisane zostały pierwsze zakrojone na szeroką skalę działania wojsk moskiewskich z udziałem strzelców w wojnach z Tatarami, w czasie podboju Syberii, w walkach z Rzeczpospolitą o Inflanty oraz ze Szwecją pod koniec XVI w. Na koniec każdego rozdziału autor zamieszcza parę zdań swoich przemyśleń dotyczących opisywanego okresu. W rozdziale pierwszym dostrzega potrzebę powstania stałej piechoty posługującej się bronią palną w celu doścignięcia Europy Zachodniej. Autor jednak nie nawiązuje do teorii rewolucji militarnej, której pewne elementy na terenach wschodnich pod koniec XVI w. dostrzegł w armii polskiej m.in. Robert Frost⁵. Odnotowanie

³ *Ibidem*, s. 104.

⁴ *Ibidem*, s. 9.

⁵ J. Maroń, *Wokół teorii rewolucji militarnej. Wybrane problemy*, Wrocław 2011, s. 43-44.

podobnych przemian na terenie państwa moskiewskiego pozostaje dalej przedmiotem głębszej analizy i opracowania.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym *W czasach Wielkiej Smuty* opisane zostały losy formacji strzeleckiej w latach 1598-1613. Przeanalizowano czasy rozpadu państwowości moskiewskiej i walki z armią Rzeczypospolitej. Jak słusznie zauważył autor, w czasie drugiej części kryzysu oddziały strzelców poniosły liczne klęski, a jednocześnie stały się, poprzez pełnienie obowiązku gwardii przybocznej cara, jednym z czynników stabilizujących przyszłą sytuację wewnętrzną w państwie moskiewskim.

W trzecim rozdziale zatytułowanym *Za panowania pierwszych Romanowów* opisane zostały losy strzelców od 3 marca 1613 r., kiedy to wybrano na tron Michała Romanowa, do 8 lutego 1676 r., a więc do śmierci cara Aleksego. Był to okres świetności i rozkwitu działalności formacji strzeleckiej. Autor opisuje reformy cara Michała, które dotknęły także strzelców, przez co zmieniły się m.in. ich struktura społeczna, uzbrojenie, liczebność i zarobki. Jednocześnie dostrzega przyszłe zagrożenie dla pozycji strzelców w armii ze strony pułków żołdackich sprowadzanych w coraz większej liczbie z zachodniej Europy. Następnie opisuje wojny z Rzeczpospolitą w latach trzydziestych XVII w., walki na pograniczu tatarskim oraz proces kolonizacji Syberii, w którym brali udział na szeroką skalę strzelcy. Druga część rozdziału opisuje okres rządów Aleksego Michajłowicza, w czasie których doszło do zwiększenia liczebności oddziałów strzeleckich i dalszej modernizacji ich uzbrojenia. Z działań wojennych opisane są walki z Rzeczpospolitą prowadzone z przerwami od 1654 r. Autor zauważa w nich już pierwsze syndromy przestarzałości strzelców – widoczne m.in. w czasie walk z wojskami Rzeczypospolitej w 1660 r. – a ich symbolem jest klęska pod Cudnowem. Dalej opisane zostało powstanie Stiepana Razina oraz dalsze losy kolonizacji Syberii. Jak słusznie zauważa sam autor, omawiany okres był z jednej strony szczytem potęgi strzelców, a z drugiej momentem rozpoczęcia okresu upadku, który zapoczątkowało zdaniem Rędzi pojawienie się pułków nowego typu oraz rosnące obciążenie skarbcza carskiego związane ze strzeleckim żołdem⁶.

W czwartym rozdziale zatytułowanym *Okres schyłkowy* Kamil Rędzia opisuje okres od śmierci cara Aleksego do momentu samodzielnego przejścia władzy przez Piotra I. Autor rozpoczyna od wojen z Turcją w latach 1677 i 1678 za rządów Fiodora Aleksejewicza, po których nastąpił proces europeizacji armii carskiej i zmiany organizacji oddziałów strzeleckich⁷. Następnie opisuje bunt strzelecki w 1682 r., po śmierci cara Fiodora, i okres trójwładzy, w którym strzelcy uwikłani byli w liczne intrygi dworskie mające na celu obsadzenie na tronie własnego pretendenta. Autor słusznie wskazuje w tym okresie na proces demoralizacji strzelców, którego objawem było wyłudzenie pieniędzy od bojarów i niektórych dowódców, przyczyniający się częściowo do ich przyszłego upadku.

⁶ K. Rędzia, *op. cit.*, s. 69.

⁷ *Ibidem*, s. 73.

W ostatnim rozdziale, *Piotr Wielki a kwestia strzelecka*, opisane zostały relacje między carem Piotrem I a oddziałami strzelców oraz ich ostateczna agonia. Przeprowadzone przez Piotra reformy dotknęły, co prawda, częściowo także oddziały strzeleckie, jednak wyprawy na Azow pokazały, że strzelcy stali się jednostką o niezwykle niskiej sile bojowej, co wprawiło cara w gniew i doprowadziło do ich ostatecznego upadku. Czarę goryczy przelało powstanie strzeleckie w 1698 r., którego skutkiem było rozpoczęcie wielkiego śledztwa prowadzącego do skazania winnych oraz represji wobec członków owej formacji. Ostatecznie spowodowało to jej powolne rozwiązywanie w pierwszym ćwierćwieczu XVIII w. Wielka wojna północna była ostatnimi działaniami wojennymi, w których wzięły udział oddziały strzeleckie. Ich likwidacja odbywała się powoli, a sama zmiana statusu żołnierzy tej formacji nierzadko spotykała się z ich entuzjazmem, gdyż oznaczało to zwiększenie żołdu dzięki przeniesieniu do innych jednostek. Sam autor za końcową datę graniczną losów strzelców uznaje rok 1723, kiedy to oddziały tej formacji znajdowały się jeszcze w szeregach armii kozackiej. Do ostatecznego upadku strzelców zdaniem autora doprowadziły prozachodnie przemiany zachodzące w państwie rosyjskim za rządów cara Piotra oraz nieumiejętność dostosowania się do nich zacofanych i opornych na zmiany strzelców⁸.

Jak widać, monografia Kamila Rędzi ma układ chronologiczny i jest napisana w ujęciu opisowym. Co prawda, autor stara się podkreślić pewne problemy, które pojawiają się w trakcie opisu losów formacji strzeleckiej, jednakże należy je określić raczej jako niewielki dodatek do całości. Samo zakończenie ma niecałe dwie strony, co jest ogromną wadą. Nie podjęto w nim bowiem głębszych prób podsumowania pracy, a wnioski są jedynie wymienione i nieprzeanalizowane dokładnie, co daje wrażenie amatorszczyzny. Kolejną wadą pracy jest brak ujęcia sposobu prowadzenia walki przez strzelców od strony taktycznej. Opisywane działania wojenne jedynie pokazują przebieg walk, a nie skupiają się na sposobie prowadzenia walki przez strzelców w polu, w trakcie obrony twierdzy bądź też jej szturm. Widoczne jest to np. na s. 22, na której opisana jest walka strzelców z Tatarami przy pomocy hulaj-gorodu, który był umocnieniem bardzo charakterystycznym dla tej jednostki, a został wspomniany tylko w jednym zdaniu w przypisie 3. Sama walka z Tatarami przy pomocy umocnienia jest opisana dość dokładnie, jednak nie pokazuje, jak hulaj-gorod dokładnie wyglądał i w jakich sytuacjach mógł być zastosowany. Jest to widocznym brakiem, tym bardziej że dokładnie o tym mówi m.in. relacja Anglika Fletchera, który szczegółowo opisał ruchome umocnienie. Zostało ono także szczegółowo scharakteryzowane w innych, dużo starszych opracowaniach⁹.

Monografia ma także wiele plusów – po pierwsze jest pierwszą tak pełną próbą ujęcia dziejów strzelców w języku polskim. Do momentu opublikowania *Strzelców moskiewskich...* jedynymi przetłumaczonymi na język polski opracowaniami, w których można było

⁸ *Ibidem*, s. 101.

⁹ Zob. E. R a z i n, *Historia sztuki wojennej*, t. 2, przeł. I. B u k o w s k i, Warszawa 1960, s. 325-327.

znaleźć szczegółowe informacje na temat strzelców, były prace radzieckich historyków przepełnione komunistyczną propagandą¹⁰, a także wieloletnie już prace polskich historyków wojskowości¹¹. Z nowszych opracowań można było jedynie posiłkować się publikacjami popularnonaukowymi¹².

Kolejną zaletą niniejszej pracy jest dość obszerne ujęcie losów strzelców. Możemy prześledzić ich losy od utworzenia oddziałów aż po ich powolne rozwiązywanie, ponadto wszystkie działania wojenne są dokładnie opisane, łącznie z procesem kolonizacji Syberii. Uzbrojenie, umundurowanie, organizacja oraz skład społeczny także są ujęte szczegółowo, a lista wykorzystanych źródeł i opracowań jest obszerna, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że cała praca ma nieco ponad 100 stron.

Podsumowując, należy ocenić całą monografię pozytywnie, głównie z powodu tego, że jest pierwszą polskojęzyczną pracą naukową poruszającą tematykę dziejów jednostki strzelców. Autor jednak nie zamieścił w książce szerszej analizy taktyki stosowanej przez strzelców ani nie przedstawił ich uszykowania przed bitwą, a podsumowanie pracy i wnioski są za krótkie i należałoby je pogłębić. Opisowy charakter publikacji otwiera również pole działań dla historyków lubujących się w pracach o charakterze problemowym, chociażby analizujących dzieje strzelców z punktu widzenia teorii rewolucji militarnej XVI w. lub dokonujących szerszej analizy przyczyn ich upadku.

Rafał Zaremba

¹⁰ Np. W. Koroluk, *Wojna inflancka*, przeł. J. Nowacki, Warszawa 1956, s. 23; E. Razin, *op. cit.*, s. 320-333; *Historia sztuki wojennej*, red. P.A. Rotmistrov, przeł. E. Bagieński, Warszawa 1965, s. 93-104.

¹¹ Zob. np. J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 71-72.

¹² Np. W. Szpakowski, D. Nicolle, *Armie Iwana Groźnego. Wojska rosyjskie 1505-1700*, przeł. P. Litwinienko, Oświęcim 2016.